

Bielsko – Biała 27.12.2007 r.

Sąd Apelacyjny  
I Wydział Cywilny  
40 – 156 KATOWICE  
Al. Korfantego 117/116.

**Sygnatura akt:** I ACa 731/03 Sądu Apelacyjnego w Katowicach

**Powód:** Jerzy Jachnik, 43 – 300 Bielsko – Biała, ul. Zuchów 14

**Pozwany:** Jan Niemczyk, 43 – 300 Bielsko – Biała, ul. Zwardońska 19a

Wartość przedmiotu dotyczącego wznowienia postępowania: 137.940,00 zł. ( co stanowi 38 000 dol. USA wg kursu średniego NBP z daty 26.07.2004 r. tj. 3,63 zł. za 1 dol. USA)

### S K A R G A

powoda Jerzego Jachnik o wznowienie postępowania w sprawie prawomocnego wyroku o sygn. akt I ACa 731/03 Sądu Apelacyjnego w Katowicach zmieniający wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej o sygn. akt I C 195/01.

I. Na podstawie art. 403 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c., art. 403 § 2 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. wnoszę o wznowienie postępowania z powództwa Jerzego Jachnik, zakończonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach sygn. I ACa 731/03, zmieniającym orzeczenie Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej sygn. I C 195/01.

II. Powód powziął wiadomość o podstawie wznowieniu postępowania w dniu 10.10.2007 r. kiedy to najpierw ING Bank Śląski ujawniał stopniowo Prokuraturze Rejonowej w Częstochowie w sprawie 3 Ds. 101/06/s plik dokumentów, które rzekomo przypadkowo znaleziono w szafie dyrektora Banku Śląskiego, po 6 letnim ich ukrywaniu, a następnie Grażyna Jachnik odnalazła oryginał umowy rachunku walutowego okresowego - rocznego o numerze 682916 – 152 - 37871 z daty 7.01.1992 r. ( **załącznik 1a** ).

**Ta sama** umowa rachunku bankowego z **tej** samej daty po **przerobieniu** przez Bank Śląski reprezentowany przez dyrektora Romana Janego, przedstawiona została rzekomo jako oryginał rachunku bieżącego przez Bank Śląski, pod **innym** numerem 683115 – 152 – 37871, przy czym i ten numer umowy bankowej **nie** odpowiada numerowi rzekomej wpłaty. ( **załącznik 1b** )

W konsekwencji wszystkie **łącznie** powyżej wymienione dokumenty a także inne, uzyskane już po wyroku Sądu Apelacyjnego w innych związkowych sprawach, jednoznacznie wskazują na popełnienie przestępstwa fałszowania dokumentów bankowych, wypełniając normę art. 403 § 1 pkt. 1. k.p.c. w zw. z art. 403 § 2 k.p.c.

W przestępczy sposób przygotowane fałszywe dane bankowe, oraz operacje bankowe Jerzego i Grażyny Jachnik ujawnione wbrew ustawie Prawo bankowe, otrzymał pozwany Jan Niemczyk, **przed** datą 20.04.2000 r., po to aby mógł w oparciu o te fikcyjne dane bankowe ułożyć nieprawdziwą wersję zdarzeń, kiedy to składał w dniu 20.04.2000 r. **pierwsze** zeznania w Prokuraturze Rejonowej w Bielsku – Białej. W oparciu o uzyskane w drodze przestępstwa dane bankowe Jan Niemczyk **ułożył**, nieprawdziwą wersję rzekomo logicznych zdarzeń, które nie miały miejsca a następnie do potwierdzenia tej fikcyjnej wersji namówił swojego syna, synową i Zdzisława Lenerta.

W ten sposób pozwany Jan Niemczyk, św. Tomasz Potyka, Agata Potyka i Zdzisław Lenert składali fałszywe zeznania i tworzyli fałszywe dowody rzekomego zwrotu długu, wspólnie z Bankiem Śląskim, co potwierdza jednoznacznie prawomocny wyrok karny Sądu Okręgowego w Bielsku- Białej o sygn. VII Ka 1307/06 (**załącznik 2**) oraz umowa rachunku bankowego Grażyny Jachnik z dnia 7.01.1992 r. odnaleziona w dniu 10.10.2007 r.

Taka zaś sytuacja wypełnia przesłanki art. 403 § 1 pkt. 2 k.p.c w zw. z art. 403 § 2 k.p.c.

Na tych fałszywych dowodach z zeznań ww. oparł swój wyrok Sąd Apelacyjny w Katowicach zmieniając wyrok I C 195/01 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej.

Ocena powoda wyrażona w skardze o wznowienie postępowania została w pełni **potwierdzona** prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 29.10.2007 r. o sygn. VII Ka 1307/06, w której to Sąd Okręgowy karny w prawomocnym wyroku ocenił jako **nie** wiarygodne zachowanie Banku Śląskiego, pozwanego oraz świadków Tomasza Potyki i Agaty Potyka. Pozostawił bez oceny jako **nie** istotne zeznania Zdzisława Lenerta, szczegółowo swoje stanowisko uzasadniając. Dał **wyłączną** wiarę przebiegowi zdarzeń przedstawionym przez powoda, **uniewinniając** go od zarzucanego mu czynu karnego, w oparciu o wszystkie na dzień 29.10.2007 r. znane dowody.

W związku z nowymi ww. danymi a także prawomocnym wyrokiem Sądu karnego powód wystąpił o wznowienie umorzonych postępowań karnych w sprawie fałszowania akt Sądu Apelacyjnego w Katowicach przez adw. Miszkurkę, oraz składania fałszywych zeznań przez Jana Niemczyk, Agatę Potyka, Tomasza Potyka i Zdzisława Lenerta, które to zawiadomienia złożone były znacznie wcześniej. Kontynuowana jest sprawa 3 Ds. 101/06/s Prok. Rej w Częstochowie o popełnienie przestępstwa tworzenia fałszywych dowodów oskarżenia powoda przez Bank Śląski. Powód złożył w oparciu o nowe dokumenty kolejne zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa fałszowania drugiej umowy bankowej przez dyr. Banku Śląskiego – Romana Janego oraz próby oszustwa dokonanej przez pozwanego na powódzie a także zawiadomienia o składanie fałszywych zeznań i tworzenie fałszywych dowodów, przez pracowników Banku Śląskiego co wypełnia treść z art. 404 k.p.c. w zw. z art. 403 § 2 k.p.c.

Związek przyczynowo skutkowy pomiędzy toczącymi się postępowaniem karnym a cywilnym jest oczywisty, bowiem Sąd cywilny oceniał wyłącznie **te same** choć **nie wszystkie** dowody z zeznań powoda, pozwanego i św. Tomasza Potyka, Agaty Potyka i Zdzisława Lenerta.

Oceniał także te same choć **nie wszystkie** znane dokumenty bankowe.

Zatem Sąd Apelacyjny cywilny wydając wyrok w 2004 r. **nie** znał wszystkich istotnych **nowych** dowodów z dat pomiędzy 2005 a 2007r. które pełnej i diametralnie różnej ocenie poddał Sąd Okręgowy Wydz. VII Karny w Bielsku- Białej w rozpoznawanej apelacji w sprawie o sygn. akt VII Ka 1307/06.

W ocenie powoda te **nowe** dowody potwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu karnego mają istotny wpływ na błędną ocenę Sądu Apelacyjnego w Katowicach, w sprawie I ACa 731/03 i uzasadniają skargę o wznowienie postępowania cywilnego w sprawie.

Złożony wniosek spełnia wymagania art. 407 i 408 k.p.c.

W związku z treścią art. 405 k.p.c. właściwym do rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania jest Sąd Apelacyjny w Katowicach.

### III. W przypadku uwzględnienia skargi wnoszę o:

1. zmianę zaskarżonego prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach o sygn. I ACa 731/03 i wydanie orzeczenia zgodnego z pierwotną treścią wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej o sygn. I C195/01:
  - utrzymującego w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej z dnia 29.02.2000 r. sygn. I Nc 242/2000,

- zasądzenie od pozwanego Jana Niemczyk na rzecz powoda Jerzego Jachnik kosztów procesu w postępowaniu przed I Instancją.
- 2. dodatkowo **wnoszę** o:
  - zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, kasacyjnego
  - oraz kosztów ze skargi o wznowienie postępowania
- 3. z ostrożności procesowej alternatywnie, wnoszę o:
  - uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w związku z **nowymi** ujawnionymi dowodami w sprawie
  - **brać** o wznowienie postępowania i zawieszeniu go w związku z toczącymi się dalszymi innymi postępowaniami karnymi przeciw Bankowi Śląskiemu, jego pracownikom, pozwanemu i świadkom
- 4. podtrzymuję wszystkie wnioski dowodowe złożone do akt sprawy I C 195/01 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej ( I ACa 731/03 SA w Katowicach).

5. na podstawie art. 100. 1. Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wnoszę o zwolnienie powoda od ponoszenia kosztów sądowych w całości, bowiem nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku koniecznego do bytu i egzystencji ekonomicznej. Jerzy Jachnik jest osobą chorą z rentą w kwocie 349,98 zł./ miesiąc oraz posiada nieregularne dochody z dorywczej działalności gospodarczej w kwocie ok. 800 zł/miesiąc. Same koszty leczenia wynoszą ok. 200 zł/ miesiąc, zaś utrzymanie mieszkania ( opłaty prąd, woda, węgiel) minimum 500 zł/miesiąc. Obecne zobowiązania komornicze w wyniku skarżonej sprawy ( I ACa 731/03) oraz sprawy bezpośrednio związanej o sygn. I ACa 353/06 S.A. w Katowicach wynoszą łącznie kwotę **79 512, 55 zł.** bez odsetek za zwłokę i wynikają wyłącznie z zasądzania astronomicznych kosztów adwokackich stronie pozwanej. Oszczędności Jerzy Jachnik nie posiada, bowiem został ich pozbawiony ww. orzeczeniami Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Zatem odmowa Sądu w zwolnieniu od kosztów postępowania jest równoznaczna o pozbawieniem skarżącego prawa do sądu i skutkować musi rezygnacją z wniosku o wznowienie postępowania.

6. z ostrożności procesowej na podstawie art. 102 k.p.c. wnoszę o nieobciążania Jerzego Jachnik ewentualnymi kosztami zastępstwa adwokackiego pozwanego Jana Niemczyk z powodów jak wyżej. Nie może być bowiem w państwie prawa tak, aby wierzyciel posiadał pisemny i wiarygodny dokument zadłużenia dłużnika, po czym wyrokami Sądów RP dokument jest wbrew ustawie k.c. nic nie znaczącym „*świstkiem papieru*” i wierzyciel staje się dłużnikiem rzeczywistego dłużnika w oparciu o **falszywe** zeznania członków rodziny słuchanych przez Sąd wbrew ustawie k.p.c.

#### **IV. Powód wnioskuje o:**

dopuszczenie **nowych** dowodów z akt sprawy VII Ka 1307/06 Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej wraz z tymi aktami i dopuszczonych przez ten Sąd dokumentów i akt Prokuratury Rejonowej w Częstochowie sygn. 3 Ds. 101/06/S w tym przede wszystkim:

1. wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej, sygn. VII Ka 1307/06 z dnia 29.10.2007 r. wraz z uzasadnieniem (**załącznik 2**)
2. mowy obrończej Jerzego Jachnik wraz z załączonymi dokumentami znajdującej się w aktach sprawy ww. Sądu Okręgowego o sygn. VII Ka 1307/06
3. mowy oskarżyciela publicznego w Sądzie I Instancji nagranej za zgodą Sądu rejonowego w Żywcu i spisanej z nagrania znajdującej się w ww. aktach Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej
4. treści apelacji Jerzego Jachnik w sprawie VII Ka 1307/06 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej

5. **oryginału** umowy rachunku bankowego - okresowego z dnia 7.01.1992 r. o nr. 682916 – 152 – 37871 **odnalezionego** w dniu 10.10.2007 r. przez **Grażynę Jachnik. ( załącznik 1a)**
6. pisma oddziału Banku Śląskiego do Dyrekcji Regionalnej Banku Śląskiego z dnia 19.01.2000 r. karta 1175 a – 2 akt 3 Ds. 101/06/S Prokuratury Rejonowej w Częstochowie ( **załącznik 3)**
7. pisma Dyrekcji Regionalnej Banku Śląskiego do Dyrektora Departamentu Prawnego Banku Śląskiego z dnia 17.11.2000 r. – karta 1175a – 15 ww. akt Prokuratury w Częstochowie ( **załącznik 4)**
8. pisma z dnia 23.08.2000r. Prok. Rejonowej w Bielsku – Białej do Banku Śląskiego z karty 1175a – 5 ww. akt Prok. Rej. w Częstochowie
9. pisma Banku Śląskiego bez podpisu z karty 1175 a – 8 ww. Prok. Rej w Częstochowie
10. rzekomego oryginału wpłaty z dnia 27.05.1994 r. kwoty 38 000 dol. USA na rachunek nr. 683115 – 152 – **1787**, który to **nie** jest tożsamy z przerobionym numerem 683 115 152 – **37871** umowy rachunku bankowego G. Jachnik, ww. akt Prok. Rej. w Częstochowie ( **załącznik 5)**
11. zeszytu falsyfikatów założonego w dniu 25.10.1993 r. w którym pod nr. 95/94 znajduje się zapis zatrzymania 100 dol. USA z **jedyną** w zeszycie datą zapisaną czerwonym długopisem – 19.07.1994 r., ww. akt Prok. Rej. w Częstochowie ( po raz kolejny sfalszowanego w dacie 15.10.2007 r.
12. **oryginału** umowy rachunku walutowego z dnia 7. 01.1992 r. o numerze **oryginalnym** 682916 – 152 – 37871 **przerobioną** na numer rachunku 683115 – 152 – 37871 ww. akt **Prok. Rej. w Częstochowie** ( który także nie jest zgodny z numerem rachunku rzekomej wpłaty kwoty 38 000 dol. USA ( **załącznik 1 b)**

Realizacja ww. dowodów w pełni potwierdzi słuszność skargi o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. I ACa 731/03 Sądu Apelacyjnego w oparciu o art. 403 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c.; art. 403 § 2 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c..

## U Z A S A D N I E

W dniu 29.02.2000 r. Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej wydał nakaz zapłaty kwoty 38 000 dol. USA przez pozwanego Jana Niemczyk, powodowi Jerzemu Jachnik ( sygn. akt I Nc 242/2000). Dnia 30.03.2000 r. zarzuty od nakazu zapłaty wniósł pozwany Jan Niemczyk, równocześnie w tym samym dniu wnosząc zawiadomienie o rzekomo popełnionym przestępstwie do Prokuratury Rejonowej w Bielsku-Białej, przeciwko Jerzemu Jachnik. Przestępstwo to rzekomo miało polegać na próbie **wyłudzenia** od Jana Niemczyk kwoty 38 000 dol., poprzez zwrócenie się powoda do Sądu cywilnego o wydanie ww. nakazu zapłaty, na podstawie pisemnej umowy pożyczki, którą to powód Jerzy Jachnik, miał mu rzekomo ukraść i dostarczyć do Sądu cywilnego. Niemniej jednak rzekomo ukradzioną przez powoda umowę pożyczki, sam pozwany jako **odpis**, 3 tygodnie później dostarcza do akt prokuratorskich, z których to później umowa ta **znika**, łącznie z **innymi** kartami w tym **pismem** Banku Śląskiego z k. 69 akt karnych

Dowód: obecna sygn. akt sprawy VII Ka 1307/06 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej, w której to sprawie powód został prawomocnie uniewinniony od próby wyłudzenia od pozwanego kwoty 38 000 dol. USA).

W dniu 19.11.2002 r. zapada wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej – sygn. I C 195/01, w którym Sąd I instancji utrzymuje w całości nakaz zapłaty kwoty 38 000 dol. USA przez pozwanego Jana Niemczyk, powodowi Jerzemu Jachnik. W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że rozstrzygnięcie sprawy nie rodzi problemów prawnych a jedynie dowodowe. Powód Jerzy Jachnik na udowodnienie swojego roszczenia załączył do akt sprawy **oryginał** umowy pożyczki, z którego treści wynika **bez** wątpliwości, iż pozwany **pożyczył** od niego kwotę 38

000 dol. USA. Bezspornym jest także jak ustalił Sąd, że pozwany Jan Niemczyk **nie** posiadał pisemnego pokwitowania zwrotu długu. Po to prawo przewiduje obowiązek pisemnego pokwitowania aby dłużnik mógł udowodnić spełnienie świadczenia, zaś **pozwany** jako **prawnik** winien o tym wiedzieć. Prowadzenie dowodu przez pozwanego w postaci zeznań św. Tomasza Potyka i Agata Potyka syna i synowej pozwanego a także twierdzenia pozwanego o kradzieży przez powoda umowy pożyczki z szafy firmy pozwanego są nie wiarygodne a faktu **kradzieży** pozwany **nie** udowodnił w **najmniejszym** stopniu. Co zaś się tyczy rzekomej wpłaty przez żonę powoda kwoty 38 000 dol. ( na podstawie załączonej przez pozwanego **kserokopii** wpłaty), to fakt ten może zastanawiać, ale **nie** może być dowodem na zwrot długu. Zgodnie więc z art. 720 k.c. pozwany jest zobowiązany zwrócić powodowi kwotę 38 000 dol. USA.

Od wyroku Sądu Okręgowego sygn. I C 195/01 apelację wniósł pozwany zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 720 k.c. a także art. 118 k.c. tj przedawnienie roszczenia a także zarzucając naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 25.05.2004 r. sygn. I ACa 731/03 Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok i uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, zasądając także od powoda 15834,40 zł. z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Nim jednak doszło do wydania orzeczenia przez Sąd Apelacyjny, wcześniej w dniu 6.10.2003 r., ten sam Sąd Apelacyjny, na wniosek pozwanego Jana Niemczyk, **zawiesił** postępowanie cywilne w sprawie do czasu **prawomocnego** zakończenia sprawy karnej Sądu Rejonowego w Żywcu sygn. II K 476/02 – obecna sygnatura VII Ka 1307/06 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej.

**Uznał zatem Sąd Apelacyjny, że dla wydania orzeczenia istotne będą ustalenia Sądu karnego.**

Tymczasem bez żadnych nowych ustaleń Sądu karnego 2,5 miesiąca później, w dniu 19.01.2004 r. ten sam Sąd Apelacyjny zmienia wydane 6.10.2003 r. postanowienie i postanawia podjąć zawieszony wcześniej postępowanie.

Sprawa nie wydawała by się dziwna, gdy by w tym zawieszonym okresie czasu pełnomocnik pozwanego adw. Janusz Miskurka **nie** podrobił akt Sądu Apelacyjnego i **nie** sfalszował k. 62 i 129 akt cywilnych, w dwu różnych datach potwierdzając „ za zgodność z oryginałem” kserokopię rzekomej wpłaty kwoty 38 000 dol. USA z dnia 27.05.1994 r., której **nigdy** on ani nikt inny widzieć **nie** mógł, bowiem zgodnie z wielokrotnymi twierdzeniami Banku Śląskiego zniszczył on oryginały a wcześniej nigdy nikomu ich **nie** okazywał.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny w sposób niczym nie poparty ustalił na podstawie wcześniej sfalszowanych przez adwokata akt, że w dniu 27.05.1994 r. Grażyna Jachnik wpłacała w dniu 27.05.1994 r. kwotę 38 000 dol. USA do Banku Śląskiego, a była to kwota na pewno zwrócona przez pozwanego. Sąd Apelacyjny na podstawie tych samych zeznań św. Tomasza Potyka, Agata Potyka i pozwanego złożonych przed Sądem karnym i cywilnym, wbrew stanowisku powoda i dokumentom nadał **wyłączny** walor wiarygodności ich zeznaniom i przyjął do swoich ustaleń, że powód pożyczał pieniądze pozwanemu na potrzeby jego firmy, na prowadzone w niej rzekome inwestycje, po czym pozwany pobierając pieniądze z firmy za pośrednictwem swojego syna i synowej dokonali zakupu kwoty 38 000 dol. USA, którą to kwotę rzekomo miał zwracać w dniu 24.05.2000 r. pozwany ze swoim synem Tomaszem Potyka.

Sąd Apelacyjny **wbrew** swojej kognicji i poza treść roszczenia dokonał w uzasadnieniu ustaleń co do **innej** pożyczki z dnia 30.11.1993 r. dotyczącej **innej** kwoty i **innego** czasu, nadając walor wiarygodności **wyłącznie** pozwanemu i ustalając, że jedyną pożyczką była nie ta dochodzona pozwem, ale inna w kwocie 50.360 dol. USA i 2357 DM.

Zaś umowa pożyczki z dnia 18.05.1994 r. umową pożyczki nie była a była jedynie „*zbilansowaniem*” z oddanej przez pozwanego pierwszej raty w dniu 18.05.1994 r., kiedy strony dokonały rozliczeń i pozwany zwrócić miał rzekomo powodowi kwotę 14.000 dol. USA. Tak dalece idącego ustalenia Sąd Apelacyjny dokonał nawet **wbrew** twierdzeniom **pozwanego**, który wręcz **zaprzeczył**, aby zwracał w dniu 18.05.1994 r. powodowi kwotę 14 000 dol. USA. Takiemu rozliczeniu zaprzeczał także sam powód, który co prawda twierdził,

że pozwany oddał mu kwotę 14 000 dol. USA w dniu 18.05.1994 r. ale była to kwota z **innej** niezależnej sumy pożyczek z **innego** okresu czasu, która nie była przedmiotem żadnego pozwu a po której rozliczeniu powstała dochodzona pozwem umowa z dnia 18.05.1994 r. w kwocie 38 000 dol. USA.

**W konsekwencji** zmieniając wyrok Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny uznał, że:

1. „*brak jest uzasadnionych przesłanek aby odmówić wiary zeznaniom świadków Potyków jak i pozwanego*”
2. „*nie można dać wiary .... zeznaniom powoda, albowiem pozostają one w sprzeczności z przedstawionym ciągiem logicznych faktów*”. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań powoda, iż zeznania pozwanego i jego krewnych powstały na okoliczność **tego** postępowania, poprzez ich fikcyjne przygotowanie przez pozwanego z dyr. Banku Śląskiego, Januszem Martyniewiczem a następnie nakłanianiu do składania nieprawdziwych zeznań przez pozwanego swoich najbliższych krewnych Tomasza i Agatę Potyka
3. „*nie znajdują racjonalnego uzasadnienia jak chociażby co do powodów, wpłaty przez Grażynę Jachnik kwoty dolarów, odpowiadających zobowiązaniu pozwanego do banku*”
4. istniały jakieś inwestycje w firmie uzasadniające pożyczki, które to inwestycje w rzeczywistości **nie** istniały, następnie istniały jakieś wiarygodne dokumenty księgowe pobrań z konta firmy pozwanego pieniędzy w dniu 23 i 24 maja 1994 r. na zakup rzekomo dolarów - których także było brak, bowiem przedstawione kontrolki czeków są podrobione, istniały rzekomo jakieś umowy pożyczek pomiędzy powodem a pozwanym z 1996 i 1997 r. - których **oryginałów** nikt nigdy **nie** widział, a także Sąd nadał walor wiarygodności rzekomej wpłacie Grażyny Jachnik na **swoje** konto kwoty 38 000 dol. USA. Istniejąca **kserokopia** wpłaty została zaś podrobiona **przed** rozprawą apelacyjną, w aktach Sądu Apelacyjnego bez wiedzy powoda. Po tak skonstruowanym fikcyjnie dowodzie wpłaty Sąd oceniał materiał sprawy w oparciu o **odpis** dowodu wpłaty , który odpisem **nie** był, i traktował dokument podrobiony jako wiarygodny.

Po złożonej kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego postanowieniem z dnia 1.03.2005 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia kasacji, bowiem wg SN w sprawie nie zachodzą okoliczności wymienione w art. 393 § 2 k.p.c.

Pozwany stworzył na potrzeby procesu cywilnego i karnego, **te same** fikcyjne zdarzenia a Bank Śląski potwierdził je fikcyjnymi i nieprawdziwymi kserokopiami dokumentów, które to pozwany otrzymał przed datą 20.04.2004 r. w sposób przestępczy z Banku Śląskiego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wbrew ustaleniom Sądu I Instancji, w oparciu o te nieprawdziwe zdarzenia, uznał za **jedynie** wiarygodne zeznania pozwanego, jego syna i synowej, **wbrew** dowodowi z dokumentu w postaci pisemnej umowy pożyczki, twierdzeniom i zeznaniom powoda. Sądy karne i cywilne regularnie oddalały **wszystkie** wnioski dowodowe powoda o dostarczenie przez pozwanego **oryginalnych** dokumentów, na które powoływał się pozwany w postaci faktur na potwierdzenie rzekomej inwestycji w firmie, czeków pobrań z kasy firmy pieniędzy, oryginałów umów rzekomych umów pożyczek z 1996 i 1997 r. a także zabezpieczenia pełnej dokumentacji bankowej powoda, jego żony a także pozwanego i jego firmy, po czym Sąd Apelacyjny stworzył bezprawny ciąg zdarzeń uznany za **jedyny** i logiczny.

Te jedynie rzekomo logiczne zdarzenia ustalił Sąd Apelacyjny, **nie** czekając na jak sam ustalił **istotne** ustalenia Sądu karnego w sprawie II K 476/02 Sądu Rejonowego w Żywcu, które 5 miesięcy szybciej ocenił jako istotne i **zawiesił** sprawę.

Tym samym Sąd Apelacyjny wbrew treści art. 11 k.p.c. przejął **na siebie** ryzyko ustaleń i wydania prawomocnego wyroku, gdy tymczasem w dniu 29.10.2007 r. Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej w oparciu o **nowe** dowody z dokumentów wydał prawomocny wyrok w sprawie VII Ka 1307/06, **uniewinniający** powoda od przestępstwa, dokonując **diametralnie** innych ustaleń. Dokumenty te dopuścił Sąd karny do postępowania apelacyjnego na

wniosek Prokuratury Okręgowej, dokonując ustaleń nadających **wyłączny** walor wiarygodności wyjaśnieniom **powoda**, na podstawie **nowych** dowodów z dokumentów, zaś uznał całkowity **brak** wiarygodności zeznań Jana Niemczyk, Agaty Potyka i Tomasza Potyka.

**Dowód:** kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku- Białej z dnia **29.10.2007 r.** akta sprawy 3 Ds. 101/06/s Prokuratury Rejonowej w Częstochowie, dopuszczone na wniosek prokuratury Okręgowej w Bielsku –Białej

W tym miejscu dodać należy, że zapadły wyrok Sądu Rejonowego w Żywcu sygn. II K 476/02, w dniu 31.07.2006 r. jako Sądu i Instancji zapadł **nie** jednomyślnie oraz przy **wniosku** oskarżyciela publicznego o **uniewinnienie** Jerzego Jachnik już na etapie Sądu I Instancji, jednak wbrew temu wnioskowi prokuratora, Sąd I Instancji skazał powoda.

Wniosek powoda o wznowienie postępowania w ww. sprawie o sygn. I ACa 731/03 Sądu Apelacyjnego służyć ma usunięciu niesłusznych rozstrzygnięć Sądu w sytuacji, gdy powód **nie** mógł użyć środków dowodowych, których treści **nie** znał a które zapobiegały by wadliwości wyroku.

Na wstępie zaznaczyć jednak należy, że skarżonej sprawy cywilnej (w szczególności, kiedy Sąd Apelacyjny nie dał wiary dowodowi z **nie** kwestionowanej prawdziwości pisemnego dokumentu), **nie** można było rozwiązać bez rozpoznania **łącznie** 3 spraw w których występują **te same** osoby powoda i pozwanego:

1. I ACa 731/03 Sądu Apelacyjnego w Katowicach gdzie powodem jest Jerzy Jachnik a pozwanym Jan Niemczyk – *tzw. sprawa cywilna*
2. VII Ka 1307/06 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej, gdzie oskarżonym o próbę wyłudzenia na podstawie roszczenia cywilnego o sygn. akt I ACa 731/03 był Jerzy Jachnik a pokrzywdzonym wg prokuratury, Jan Niemczyk – *tzw. sprawa karna*
3. 3 Ds. 101/06 Prokuratury Rejonowej w Częstochowie – *tzw. sprawa bankowa*, w której Jerzy i Grażyna Jachnik są od 7 lat pokrzywdzonymi a podejrzanym o tworzenie fałszywych dowodów i ich przekazanie Janowi Niemczyk, jest dyrektor Banku Śląskiego Janusz Martyniewicz. Zdaniem pokrzywdzonych przekazał on pozwanemu dane o **wszystkich** operacjach na rachunkach Banku Śląskiego dokonanych w latach 1993 do 1997 przez Grażynę i Jerzego Jachnik. Zrobił to przed **pierwszym** złożeniem zeznań przez Jana Niemczyk w dniu 20.04.2000 r. i w ten sposób doprowadził do sytuacji, iż Jan Niemczyk ułożył fikcyjną wersję zeznań w sprawie VII Ka 1307/06 i I ACa 731/03 w oparciu o treść **wcześniej** poznanych operacji bankowych, ukrywając w ten sposób prawdę. Do potwierdzenia ustalonej treści zeznań namówił swojego syna i synową a później Zdzisława Lenerta. Jak się **później** okazało Bank Śląski, nie umiał potwierdzić podanej wcześniej Prokuraturze wersji zdarzeń uzgodnionej z Janem Niemczk. Dokonał więc **dwukrotnego fałszerstwa numeru** umowy rachunku bankowego Grażyny Jachnik, która również dwukrotnie **nie** odpowiada numerowi rachunku dowodu wpłaty, którego prawdziwość w świetle zgromadzonych dowodów jest nieprawdopodobna.

Reasumując cała sprawa pomiędzy Jerzym Jachnik a Janem Niemczyk wyniknęła na kanwie pierwszej sprawy cywilnej a jej pokłosiem była sprawa karna wymieniona w punkcie 2. Konsekwencją sprawy drugiej była sprawa trzecia tzw. bankowa wymieniona w pkt. 3.

**Związek** tych spraw najpierw jednoznacznie dostrzegł Sąd Apelacyjny, bowiem jak podano wyżej **zawiesił** postępowanie do czasu prawomocnego wyroku w sprawie karnej, postanowieniem z 6.10.2003 r. na podstawie permanentnie powtarzanych wniosków pozwanego, po czym ją podjął kiedy w aktach Sądu Apelacyjnego pojawiły się sfalszowane karty 62 i 129 w dwóch różnych datach, które to z **kserokopii** wpłaty 38 000 dol. USA robiły uwierzytelnione **odpisy**.

**Wobec** powyżej opisanego stanu faktycznego, skarżona o wznowienie postępowania sprawa cywilna i prawomocna karna, pomiędzy powodem Jerzym Jachnik a pozwanym

Janem Niemczyk, sprowadzała się (we wszystkich ww. trzech sprawach) w istocie do **oceny przez Sąd karny i Sąd cywilny:**

1. czy prawdę zeznaje powód posiadający pisemny dokument umowy pożyczki z 18.05.1994 r. na kwotę 38 000 dol. USA, który twierdzi że były dwie niezależne umowy pożyczki z 18.05.1994 r. i 30.11.1993 r., których pozwany **nigdy** nie zwrócił, a podaną fikcyjną wersję zdarzeń pozwanego poświadczają fałszywie złożone zeznania przez jego syna i synową, która ułożona została w sposób **przestępczy** z dyr. Banku Śląskiego, **przed datą** pierwszych zeznań pozwanego w Prokuraturze rej. w Bielsku – Białej dniu 20.04.2000 r.
2. czy też prawdę zeznaje pozwany Jan Niemczyk, syn Tomasz Potyka, synowa Agata Potyka oraz późniejszy nowy świadek Zdzisław Lenert, że była jedna umowa pożyczki z dnia 30.11.1993 r., którą zwracał pozwany w dwóch ratach, w dniu 18.05.1994 r. kwotę 14 000 dol. i w dniu 27.05.1994 r. kwotę 38 000 dol., przy czym pozwany **nie** posiada dowodu zwrotu poświadczonego pismem **żadnej** umowy. Zaprzecza też wielokrotnie jakoby kontaktował się z dyr. Banku Śląskiego w sprawie wpłat G.J. Jachnik, twierdząc stanowczo, że **pierwszy** raz dostęp do dowodów wpłaty kwoty 38 000 dol. USA miał w Prokuraturze Rejonowej w Bielsku – Białej, **po** dniu 31.08.2000 r.

Obie wersje **istotnie** się od siebie różnią.

Powód Jerzy Jachnik od samego początku we wszystkich trzech związanych ze sobą sprawach stanowczo twierdził i twierdzi, że żaden element zeznań pozwanego i jego logiczny ciąg zdarzeń, **nie** jest prawdziwy. Został oparty o uzyskane za pomocą **przestępstwa** nieprawdziwe informacje z Banku Śląskiego, uzyskane prawdopodobnie w drodze korupcji a przynajmniej protekcji. Pozwany wyłącznie o uzyskane w sposób przestępczy z Banku Śląskiego dane **ułożył** wersję zdarzeń, którą potwierdzili fikcyjnie syn i synowa.

Powód na etapie początkowym postępowania cywilnego i karnego dysponował wyłącznie pisemną umową pożyczki, będąc przekonany, że jest to dowód jedyny, wiarygodny i zgodnie z **wówczas** obowiązującą treścią art. 75 § 1 k.c. oraz 246 i 247 k.p.c. – **niepodważalny**.

Jednak w dniach 28 i 29.03.2000 r. pozwany złożył zarzuty od nakazu zapłaty oraz zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa rzekomego wyłudzenia przez Jerzego Jachnik kwoty 38 000 dol. USA.

Pomiędzy złożonym zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa przez powoda i zarzutami od nakazu zapłaty z dnia 28 i 29.03.2000 r. a datą pierwszych zeznań Jana Niemczyk w Prokuraturze rej. w Bielsku – Białej w dniu 20.04.2000 r. zachodziły **daleko** idące **różnice**.

I tak J. Niemczyk składając zarzuty i zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z dnia 28 i 29.03.2000 r. twierdził że:

1. „ J. Jachnik przywłaszczył na szkodę J. Niemczyk kwotę 38 000 dol. dol. przekazaną **mu** w dniu 24.05.1994 r. **na pokrycie pożyczki i w wykonaniu umowy datowanej z dnia 19.05.1994 r.**”
2. „J. Jachnik **skradł** mu dokument **umowa** pożyczki **datowany na 19.05.1994 r.**”
3. J. Jachnik **przyjął** pieniądze, **zapewnił**, że zwalnia go z długu i **zwrócił** umowę pożyczki
4. J. Jachnik **odebrał** w dniu 24.05.1994 r. od J. Niemczyk kwotę 38 000 dol. USA. Kwota ta była na pokrycie **zaciągniętej pożyczki** .....

Treść zawiadomienia **wyraźnie** potwierdza istnienie **niezależnej** umowy pożyczki z dnia 18.05.1994 r. Nie ma w nim mowy o **żadnym** rozliczeniu, zbilansowaniu i innych operacjach z pokwitowaniem z dnia 30.11.1993 r., które później **uzupełniał** kolejnymi zeznaniami J. Niemczyk ( kiedy powód okazał Sądowi kolejne pokwitowanie na kwotę 5 000 dol. USA z dnia 27.01.1994 r. na okoliczność, iż pożyczki pomiędzy powodem a pozwanym składały się z podsumowania mniejszych kwot, z różnych okresów czasu, a **nie** z jednej kwoty jak twierdził pozwany).



Dalej J. Niemczyk twierdził, że: następujące fakty świadczą , że kwota **pożyczki** została **zwrócona Jerzemu** Jachnik a to:

- a. strony ustaliły datę jej zwrotu, że nastąpi to 24 maja 1994 r. - twierdzenie **nieprawdziwe**
- b. w dokumentacji finansowej S.C. Janberk znajdują się dokumenty **księgowe**, że z rachunku bankowego pobrano kwotę 534.000.000 i 321. 000. 000 zł. – dokumentów księgowych do dzisiaj **brak**
- c. Jerzy Jachnik zaraz po otrzymaniu zwrotu zgłosił się do B. Śl. gdzie w trakcie wpłaty kwoty 38 000 dol. USA zatrzymano mu banknot 100 dol. USA i przyznał on, że pieniądze otrzymał od J. Niemczyk. – twierdzenie **nieprawdziwe**
- d. dowodem na wpłatę przez Jerzego Jachnik kwoty 38.000 dol. USA miała stanowić: **dokumentacja Banku Śląskiego, którą przedstawi ( on przedstawi) na żądanie Prokuratora**

Otóż jak wynika, z zawiadomienia z dnia 29.03.2000 r. Jan Niemczyk **posiadał !!!** już **wtedy** dokumentację Banku Śląskiego. Wynika to **wprost** z treści jego zawiadomienia !!!.. Nie złożył bowiem wniosku o ustalenie przez prokuraturę takiej operacji w Banku Śląskim, **on ją już posiadał !!!**.

Fakt ten dowodzi protokół rozprawy z dnia 12.06.2006 r. str. 22 w.21-21 (który to Sądowi Apelacyjnemu nie był w trakcie orzekania znany) – **Załącznik 6** „ pytanie: *skąd pan wiedział, że w banku jest moja dokumentacja; odpowiedź: Nie mnie pan pytaj, tylko skąd pan Miszkurka **wiedział**”.*

J. Niemczyk nawet **nie** był w stanie **zaprzeczyć** faktowi posiadania dokumentacji bankowej **przed** złożeniem przez niego zeznań w dniu 20.04.2000 r.

W zawiadomieniu z dnia 29.03.2000 r. **nie** wymienia także jako bezpośredniego świadka oddania kwoty 38 000 dol. **Tomasza Potyki** a **wyłącznie** siebie oraz Agatę Potyka. **Zapomina** więc o **głównym** świadku rzekomego zwrotu długu.

Swoje twierdzenia J. Niemczyk powtórzył w **całości** w zarzutach od nakazu zapłaty, a to pismo procesowe w sprawie cywilnej, było dla niego **niezmiernie istotne**, bowiem od jego treści miało **zależać** wstrzymanie wydanego przez Sąd cywilny nakazu zwrotu pożyczonej kwoty 38 000 dol. USA. **Nie** mógł więc sobie pozwolić na ogólniki ( jak usiłował w późniejszych zeznaniach, braki tych podstawowych informacji tłumaczyć).

Należy zapytać co się takiego stało, że Jan Niemczyk składając zeznania **trzy** tygodnie później, zmienił wersję zdarzeń a to:

1. że, **odbierającym** dług był **nie Jerzy** Jachnik **a Grażyna** Jachnik
2. że **zmienił zdanie**, iż umowa pożyczki **nie** opiewała na kwotę 38.000 dol. i została spisana w dniu 18.05.1994 r. a opiewała na kwotę 50.360 dol. USA i 2357 DM i została spisana w dniu 30.11.1993 r.
3. **pojawia się nowy** świadek – jego pasierb Tomasz Potyka
4. zamiast dowodów **księgowych** pobrania kwot 534.000.000 i 321.000.000 st. zł., okazuje nic nie znaczące i nie mające waloru dokumentu księgowego, 2 prywatne kontrolki z książeczki czekowej S.C. Janberk, **potwierdzone** pieczętkami bankowymi ( których to **żadne** banki w tym Bank Śląski, **nigdy** pieczętkami bankowymi **nie** potwierdzały ani **nie** potwierdzają. Stanowią one wyłącznie zapiszek pobierającego do ewentualnej własnej kontroli pobrań). **Zatem i tutaj Bank Śląski dokonał wstecznego fałszowania, które miało miejsce przed 20.04.2000 r. Dowód:** kontrolki czeków Banku Śląskiego J. Syweryńskiego zdobyte w 2007 r. do okazania na życzenie Sądu.
5. pojawia się kolejna wersja dotycząca rzekomo kolejnych pożyczek z 1996 i 1997 r. , które ze sprawą nie mają **żadnego** związku, a jednak później Sąd Apelacyjny nadaje im główny walor tzw. sądowego logicznego ciągu zdarzeń, pomimo że pozwany nigdy **nie** przedstawił ich **oryginałów**.

Nikt ani Sądy ani Prokuratura pomimo wniosków powoda nie wyjaśnił: jakie to istotne zdarzenia zaszyły, że Jan Niemczyk w ciągu **3 tygodni** zmienia w sposób **diametralny**:

- **osobę odbierającą dług**
- **kwotę i datę długu**
- **podaje nowego świadka**
- **podaje nowe nie istniejące zdarzenia z 1996 i 1997 r. nie mające ze sprawą nic wspólnego**

Nie dokonano też **najmniejszych** ustaleń odnośnie rzekomej **kradzieży** przez J. Jachnik umów pożyczek. Dlaczego?

To ustalenie czy doszło do kradzieży czy też nie, umów pożyczek pozwoliło już na samym początku zweryfikować prawdziwość twierdzeń bądź nie, Jana Niemczyk tak przed Sądem cywilnym jak i karnym a także na etapie prokuratorskiego śledztwa.

Ustaleń dotyczących rzekomej kradzieży **zaniechano**, bowiem J. Niemczyk **sam** dostarczył w dniu 20.04.2000 r. **odpis** umowy pożyczki z 18.05.1994 r. Dostarczony odpis przez Jana Niemczyk mógł **demaskować** jego fałszywe oskarżenia o rzekomej **kradzieży** przez powoda pisemnych oryginałów umów jak i jego twierdzenia o rzekomo jednym egzemplarzu spisanej umowy pożyczki.

Dlatego też **najpierw** skradziono z akt prokuratury załączony przez J. Niemczyk **odpis** umowy pożyczki, a później **zaniechano** całkowicie ustaleń w sprawie rzekomej kradzieży umowy pożyczki w prokuraturze, po czym prokuratura utajnia na 1,5 roku akta sprawy karnej przed powodem. W czasie tego utajnienia giną kolejne karty a z akt prokuratury w tym pismo Banku Śląskiego z k. 69 ( **Załącznik 4**).

Zaś to właśnie ustalenie:

- **przyczyny i powodów** zmiany wersji przebiegu zdarzeń podanej przez Jana Niemczyka w ciągu 3 tygodni
- oraz istnienia bądź nie rzekomej **kradzieży** z akt sprawy istotnych kart

pozwoło by ustalić prawdę materialną, czyli faktyczny przebieg zdarzeń polegający na tym, że pozwany w dniu 20.04.2000 r. miał już czy też nie, w drodze przestępstwa przygotowane informacje z banku i **dlatego** zmienił diametralnie wersję zeznań. A zatem już na tym etapie można było ustalić wiarygodność składanych zeznań przez powoda i pozwanego.

To właśnie wtedy **przed** 20.04.2000 r. mając już pełne informacje z Banku Śląskiego, J. Niemczyk podjął decyzję, **iz za jednym razem zmieniając zeznania może uchylać się od zwrotu, nie jednej ale dwóch** umów pożyczek ( o których to zwrot wzywał go listem poleconym z dnia 17.12.2000 r. Jerzy Jachnik). To do uzasadnienia podania **nowej** wersji przebiegu zdarzeń, pozwanemu był potrzebny **nowy** świadek w osobie Tomasz Potyka, którego w zarzutach od nakazu zapłaty i zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa z dni 28 i 29.03.2000 r. jest brak. Musiał bowiem znaleźć się „*ktoś zaufany*”, kto potwierdzi trzy nieprawdziwe fakty a to:

- że Tomasz Potyka oddawał rzekomo w dniu 9.04.1994 r. kwotę 12-14000 dol. USA
- że Tomasz Potyka oddawał z J. Niemczyk rzekomo w dniu 27.05.1994 r. kwotę 38 000 dol. USA, do rąk Grażyny Jachnik
- że Tomasz Potyka był rzekomym świadkiem jak Grażyna Jachnik oddawała J. Niemczyk rzekomo dwa oryginały umów pożyczek, choć św. Tomasz Potyka nie znał nawet rozkładu mieszkania powoda, w którym rzekomo zwracać miał dług, zaś w 1994 r. zeznawał na te same okoliczności całkowicie co innego.

Wtedy też J. Niemczyk wiedział już, że powód **nie** mógł odbierać od niego w dniu 24.05.1994 r. kwoty 38 000 dol. USA z tej prozaicznej przyczyny, że był na operacji w szpitalu i dlatego nastąpiła zmiana osoby rzekomo odbierającej dług: z powoda na jego żonę.

Dalszy przebieg wypadków w 2000 r. to przekazywanie uzgadnianych z Janem Niemczyk nieprawdziwych informacji z Banku Śląskiego do Prokuratury Rejonowej w Bielsku-Białej poczynając od pisma z dnia 29.08.2000 r. , w których to:

- Bank Śląski wbrew ustawie Prawo bankowe ujawnił tajemnicę bankową Grażyny Jachnik ( która w żadnej sprawie nie występowała), podając także nie prawdziwe jej dane. Naruszenie tajemnicy bankowej potwierdził GIODO w decyzji wydanej dnia 18.06.2004 r.
- podał nieprawdziwe informacje o zatrzymaniu u Jerzego Jachnik 100 dol. USA w dniu 27.05.1994 r. a informacja ta nie wynikała z **żadnych** dokumentów bankowych
- aż wreszcie zataił informację o wpłatach Jerzego Jachnik, o które pytał Prokurator a które w znacznej kwotach miały miejsce nawet, w tym samym miesiącu maju 1994

**fabrykując** w ten sposób fałszywe dowody przeciwko Jerzemu Jachnik.

Kiedy Jerzy Jachnik i Grażyna Jachnik dowiedzieli się o bezprawnym postępowaniu Banku Śląskiego:

- złożyli w dniu 15.10.2001 r. **zawiadomienie** o popełnieniu przestępstwa przez Janusza Martyniewicza, dyrektora Banku Śląskiego ( obecna sygn. akt 3 Ds. 101/06/s Prok. rej. w Częstochowie).

Wtedy natychmiast Bank Śląski zastaniając się nieprawdziwą treścią **nie** istniejącej ustawy o 5 letnim przechowywaniu dokumentów księgowych twierdził, że wszystkie dokumenty **zniszczył** i już nic nie posiada, kiedy to **wszystkie** dokumenty księgowe winien przechowywać co najmniej do 31.12.2000 r. ( zgodnie z art. 70 § 1 Ordynacji podatkowej).

Pierwszy przełom w sprawie nastąpił w dniu **6.06.2006** r. kiedy to Prokuratura Rejonowa w Bielsku – Białej na swoje zapytanie otrzymała z Banku Śląskiego pisemną informację, że Grażyna Jachnik **nigdy nie** była posiadaczem rachunku bankowego o nr. 683115 – 152 – 1787, na który **miano** dokonać rzekomo wpłaty kwoty 38 000 dol. USA, w dniu 27.05.1994 r. W oparciu o to pismo i dostarczoną w załączniku do pisma nr 630/1367/05/SS z dnia **13.06.2005** r. sfalszowaną **pierwszą** umowę rachunku bankowego Grażyny Jachnik, prokuratura postawiła zarzuty dyr. Banku Śląskiego o tworzenie fałszywego dowodu przestępstwa z art. 270 § 1 kk, art. 235 kk i art. 171 u. 4 Prawa Bankowego zmodyfikowane w dniu 15.09.2005 r. Międzyczasie Bank Śląski przysyłał wieloznaczną korespondencję do Prokuratury rej. w Bielsku – Białej, iż umowa rachunku 59 095 winna być tożsama z nr. 683 115, bowiem tak ma wynikać z zapisu informatycznego, zaś oryginałów dokumentów bank już nie posiada. Zdemaskowany przez prokuratora, Bank Śląski odczekuje 1,5 roku i w **2007** r. podejmuje **drugą** próbę fałszerstwa umowy rachunku bankowego Grażyny Jachnik i przesyła do Prokuratury Rej. w Częstochowie ( prowadzącą w tym czasie sprawę tzw. bankową), kolejną **inną** nową umowę rachunku bankowego 682916 – 152 - 37871 twierdząc tym razem, że umowa posiada nr. 683115-152-37871. Do oryginału nowej sfalszowanej umowy Bank Śląski przesyła rzekomy oryginał wpłaty 38 000 dol. USA z dnia 27.05.1994 r, na którym to rzekomo oryginalnym dokumencie wpłaty wpisany numer rachunku bankowego, po raz drugi **nie** odpowiada **drugiej** sfalszowanej umowie bankowej ( patrz ostatni człon numeru rachunku).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie ACa 731/03 zapadł jednak **wcześniej** tj w dniu 25.05.2004 r. Sąd Apelacyjny ani powód nie byli, ani nie mogli być w posiadaniu dokumentów o podwójnym fałszowaniu przez Bank Śląski, **dwóch** umów rachunku bankowego Grażyny Jachnik.

Nie wiedział także w chwili orzekania Sąd Apelacyjny, że w dniu 12.01.2006 r. słuchany w charakterze świadka **Tomasz Potyka**, w sprawie o sygn. 3 Ds. 914/05 Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach dotyczącej fałszowania akt Sądu Apelacyjnego przez adw. J. Miskurkę, przed rozprawą apelacyjną zeznał, że:

„ **Wiem ze słyszenia**, że pan Jan Niemczyk mój ojczym wziął od p. Jachnika pożyczkę 38 000 dol. USA, ta pożyczka podejrzewam, że była brana **na raty**.....Niemczyk **mówił**, że

oddadł te pieniądze .....Niemczyk **mówił**, że uregulował dług i do sprawy później nie wracał". ( załącznik 7).

Zatem po zmianie wyroku Sądu Okręgowego przez Sąd Apelacyjny i wygranej sprawie cywilnej przez pozwanego, główny świadek istnienia rzekomej **jednej** pożyczki w kwocie wyłącznie ok. 52 000 dol. USA, **zmienił** zeznania i potwierdził istnienie pożyczki w kwocie 38 000 dol. przekazywanej w **ratach** a także, że **nie** było go przy zwrocie jakiegokolwiek kwoty i taki stan zna wyłącznie od pozwanego ze **słyszzenia**. Wcześniej zaś wielokrotnie Tomasz Potyka zeznawał, że to **on** wracał w obecności pozwanego kwotą 38 000 dol. USA, której zwracać **nie** mógł skoro fakt ten znał tylko ze słyszenia .

Zaś Sąd Apelacyjny wyrokując uznał wcześniejsze **innej** treści zeznania Tomasza Potyka za **wiarygodne**.

To samo dotyczy Jana Niemczyk. W dniu 12.06.2006 r. zeznając w sprawie karnej stanowczo **zaprzeczył** aby w dniu 18.05.1994 r. oddawał jakąkolwiek kwotę pieniędzy powodowi, choć Sąd dokonał ustalenia przeciwnego.

Dwukrotnie w dniach: 20.05.2004 i 12.06.2006 r. w sprawie II K 476/02 SR w Żywcu twierdził pozwany, że to powód osobiście wpłacał w dniu 27.05.1994 r. kwotę 38 000 dol. USA, bo przechodził on **lekki** zabieg i mógł ze szpitala przyjechać, zaś w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 14.01.2004 r. do sprawy o sygn. akt I Nc 187/03 napisał, że powodem rozliczenia w dniu 18.05.1994 r. był fakt, że powód wybierał się na **poważny** zabieg.

Tak samo wielokrotnie: w zeznaniach z dnia 5.11.2002 przed Sądem cywilnym, w dniu 8.01.2004 w piśmie do GİODO w Warszawie i dnia 20.05.2004 r. przed Sądem karnym pozwany zdecydowanie **zaprzeczał** aby w jakikolwiek sposób kontaktował się z Bankiem Śląskim, przed datą 20.04.2000 r. a pierwsze wiadomości miał z akt sprawy karnej **po** 31.08.2000 r. Zaś z k. 1175a-2 i 1175a-15 akt sprawy 3 Ds. 101/06/s Prokuratury Rejonowej w Częstochowie jednoznacznie wynika, że kontakt z Bankiem Śląskim pozwanego był już w **styczniu** 2000 r. Tą ocenę podzielił Sąd Okręgowy w wyroku karnym z dnia 29.10.2007 r. do sprawy o sygn. akt 1307/06.

Tak samo pozwany Jan Niemczyk zataił, że w 1993 r. wraz ze współniczką pozwanego kupili dwa samochody marki mercedes. Nie wyjaśnił jednak **skąd** miał na to wszystko pieniądze.

Również różne zeznania pozwany złożył w sprawie rzekomych umów pożyczek pomiędzy powodem a pozwanym w 1996 i 1997 r. Składając zeznania przed Sądem cywilnym w dniu 5.11.2002 r. zeznał, że umowa pożyczki z 1996 r. została zniszczona a z 1997 r. **posiada** jej oryginał. W sprzeciwie od nakazu zapłaty do sprawy I C 105/04 Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej z dnia 14.01.2004 r. ( w sprawie drugiej umowy pożyczki z dnia 30.11.1993 r) pisze, że **obie** umowy pożyczek z 1996 i 1997 r. **posiada**. Zaś zeznając w tej samej sprawie cywilnej 20.02.2007 r. na żądanie powoda okazania oryginałów obu umów z 1996 i 1997 r. zeznaje, że umowę z 1996 r. **zniszczył** a z 1997 r. **potargał** i brak jednego kawałka, choć 20.05.2004 r. w sprawie karnej potwierdzał posiadanie oryginału umowy z 1997 r. Nikt **nigdy** oryginału umowy z 1997 r. pomimo wniosków powoda w tej sprawie nie widział, a jednak Sąd Apelacyjny ułożył na tej podstawie swój tzw. logiczny ciąg zdarzeń. W sprawie zwrotu rzekomych pożyczek z 1997 r. **zmienił** także zeznania w dniu 9.02.2005 r. św. **Z. Lenert**. Wszyscy jednak świadkowie i pozwany „zapomnieli,” iż w 1997 r. kupowali samochody IVEKO, czego dowodzi umowa kupna – sprzedaży.

W końcu zeznając w sprawie I C 105/04 w dniu 20.02.2007 r. pozwany nie mówi już od dowodach pobrania kwot na zakup 38 000 dol. USA z konta firmy, a mówi o dokonanych przelewach. Na przelanie żadnych złotych powodowi dowodu nie przedstawił, zaś pobranie z konta gotówki i dokonanie przelewu nie są pojęciami tożsamymi. W tym samym zeznaniu z dnia 20.02.2007 r. **przyznaje** że: „  *pomimo że oddawałem i zalegałem powód **nadal** mi pozyczał.*” - **Załącznik 7a** - potwierdzając zeznania powoda.

Zaś Sąd Apelacyjny wyrokując uznał wszystkie wcześniejsze **innej** treści zeznania Jana Niemczyk za **wiarygodne**, co w żadnym razie nie potwierdzają jego późniejsze zeznania w innych sprawach.

Powód nie mógł jednak wystąpić w tym czasie z wnioskiem o wznowienie postępowania, choć robił wszystko aby wyjaśnić prawdę. Nie miał bowiem dowodów z dokumentów lub prawomocnego wyroku karnego, które by umożliwiały wznowienie postępowania, tym bardziej, że destrukcyjną pracę przeciwko powodowi prowadziła Prokuratura.

Miał wyłącznie swoje przekonanie o niesłusznym wyroku, dokument pisemny umowy pożyczki i dowód ze swoich zeznań, którym nikt ani Sąd cywilny ani Sąd karny I instancji nie chciał dać wiary.

Taki stan potwierdza fakt, że pomimo wniosku o uniewinnienie Jerzego Jachnik złożonego przez prokuratora prowadzącego sprawę karną i zarazem bankową, Sąd I instancji i tak wydał wyrok skazujący.

Chcąc dowieść swoich twierdzeń powód oprócz wymienionych na wstępie trzech związanych ze sobą spraw złożył także:

- w dniu 29.10.2001 r. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa składania fałszywych zeznań przez Jana Niemczyk oraz namawiania do ich składania Agaty Potyka, Tomasza Potyka, Zdzisława Lenerta.
- w dniu 7.12.2000 r. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa składania fałszywych zeznań przez Zdzisława Lenerta
- w dniu 15.10.2001 r. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa naruszenia tajemnicy bankowej oraz przekazywanie pism Banku Śląskiego przez Prokuratora Rejonowego w Bielsku – Białej
- w dniu 20.04.2005 zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa fałszowania akt Sądu Apelacyjnego i poświadczenie nieprawdy przez adw. J. Miskurkę.

Wszystkie sprawy umarzono nie dopatrując się przestępstwa lub też odwlekano decyzje pod pretekstem, że prokuratura dokona analizy materiału i ewentualnego podjęcia czynności **po** prawomocnym zakończeniu sprawy II K 476/02 Sądu Rejonowego w Żywcu.

**Dowód**; pismo Prokuratury Okręgowej z Bielska – Białej z dnia 23.11.2005 r. sygn. Dsn 54/05/BB, w którym prokurator pisze: „ dopiero po prawomocnym orzeczeniu Sądu nastąpi właściwy moment do powtórnej analizy zeznań tych świadków i zastanowić się nad koniecznością wszczęcia postępowania karnego o przest. z art. 233 § 1 k.k. – **Załącznik 8**  
Sprawa o sygn. 2 Ds. 355/01/MB Prok. Rej. w Bielsku – Białej dotyczyła zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa składania fałszywych zeznań przez Tomasza Potyka, Agata Potyka, Zdzisława Lenerta oraz pozwanego i tworzenia w ten sposób fałszywych dowodów, a także nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań przez pozwanego.

Powód więc na tym etapie był bezsilny w dowiedzeniu prawdy, bowiem to Prokuratura jest gospodarzem śledztw. Ona zaś umarzała sprawy oczekując na prawomocny wyrok karny.

Obecnie w związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej o sygn. akt VII Ka 1307/06 powód wystąpił o:

1. wznowienie postępowania o sygn. 3 Ds. 914/05 Prok. rej. w Tarnowskich Górach, dotyczącej fałszowania akt Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz poświadczenie nieprawdy na kserokopii wpłaty z k. 62 i 129 a dodatkowo o składanie fałszywych zeznań przez adw. Miskurkę i pozwanego – **załącznik 9**
2. wznowienie postępowania w sprawie 2 Ds. 355/01/MB o nakłanianie do składania fałszywych zeznań przez pozwanego: świadków Tomasza Potyka, Agata Potyka, Zdzisław Lenert, a także składania fałszywych zeznań przez pozwanego – **załącznik 10**
3. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego, dotyczące zawiadomienia o nie popełnionym przestępstwie przez powoda oraz o próbie oszustwa Jerzego Jachnik z dnia 18.12.2007 r. – **załącznik 11**
4. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa składania fałszywych zeznań i fałszowania dokumentów bankowych przez Dyrektora Regionalnego Banku Śląskiego w Bielsku – Białej, Romana Janego - **załącznik 12**
5. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa składania fałszywych zeznań przez pracowników Banku Śląskiego z dnia 18.12.2007 r. i 27.12.2007 r. – **załącznik 13**

6. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez 7 prokuratorów w tym b. Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach złożone w dniu 28.08.2007 r. na ręce Prokuratora Krajowego a dotyczące mactwa w sprawie 3 Ds. 101/06/s Prokuratury Rejonowej w Częstochowie. W sprawie tej wszczęto śledztwo w Prokuraturze Okręgowej w Siedlcach. - załącznik 14

Równocześnie w dniu 26.07.2007 r. podjęto na nowo śledztwo o sygn. 1 Ds. 1204/07 Prokuratury Rejonowej w Myszkowie, dotyczące przestępstwa z art. 239 kk dokonanego przez funkcjonariuszy publicznych mające bezpośredni związek z przekazywaniem informacji poufnych pozwanemu.

Wszystkie te czyny wyczerpują znamiona popełnienia czynów karalnych uzasadniające wznowienie postępowania cywilnego w zw. z art. 404 k.p.c. w zw. z art. 403 § 2 k.p.c.

Podkreślić należy, że na tamtym etapie sprawy cywilnej i karnej zapewne mało wiarygodne było, iż Bank Śląski może być instytucją **nie** przestrzegającą prawa bankowego a także **falszującą** dokumenty, za wyjątkiem **jednego** prokuratora, który przez 3 lata sprawę bankową i karną prowadził. Kiedy jednak chciał zakończyć śledztwo w sprawie bankowej w dniu 20.10.2006 r. i sporządzić akt oskarżenia, jego przełożeni 18.10.2006 r. zabrali mu sprawę i przenieśli ją do Częstochowy.

Nikt ani Prokuratura ani Sąd cywilny do lipca 2006 r. nie dopuszczali myśli, że Bank Śląski może popełniać wielokrotnie przestępstwo przeciw Ustawie Prawo bankowe, a także że może dokonywać fałszowania umów rachunków bankowych i podawać nieprawdziwe dokumenty i informacje do prokuratury i do Jana Niemczyk. Zatem *a priori* ww. instytucje przyjęły, że Jan Niemczyk nie widział i nie posiadał żadnych informacji z Banku Śląskiego, w oparciu o które ułożył fikcyjny ciąg zdarzeń, uznany przez Sąd Apelacyjny za logiczny. Zaś ten rzekomy ciąg zdarzeń potwierdzali rodzinni świadkowie.

Tymczasem okazało się, że w świetle odnalezionych dokumentów w Banku Śląskim w dniu 9.03.2007 r. Prokuratura Rejonowa w Częstochowie w sprawie 3 Ds. 101/06/s postanawia uznać za dowody rzeczowe:

- oryginał bankowego dowodu wpłaty kwoty 38 000 dol. USA na rachunek 310604-683115-152-**1787** – który demaskuje jej drugie **falszerstwo**
- oryginał wniosku o otwarcie rachunku walutowego nr. 683115-152-**37871** z dnia 7.01.1992 r. - który numerem **nie** odpowiada numerowi umowy rachunku bankowego

Tymczasem Prok. Rej. w Częstochowie uznaje je za numery rachunków tożsame, kiedy to tożsamymi numerami **nie** są, nie zwracając nawet uwagi, iż umowa rachunku bankowego z dnia 7.01.1992 r. posiada **sfalszowany** numer i zapisy.

W dniu 12.04.2007 r. postanowieniem ww. Prokuratura wydaje postanowienie o uznaniu kolejnych dowodów przekazanych w dniu 11.04.2007 r. przez ING Bank Śląski, zaś 20.04.2007 r. wydaje postanowienie o powołaniu biegłego z zakresu ekspertyzy pisma. W dniu 22.05.2007 r. biegły wydaje ekspertyzę uznając umowę rachunku bankowego za **oryginalną**. Za oryginalny uznaje również rzekomy dowód wpłaty. Dnia 29.05.2007 r. Prokuratura wydaje postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych o przesłuchanie m.in. L. Milcz – emerytowanego z-cy dyr. Banku Śląskiego na okoliczność, dlaczego ukrywała gromadzone dokumenty i czy jest prawdą, że je gromadziła i chowała. Wcześniej oddała wnioski o przesłuchanie uzupełniające biegłego oraz **wszelkie** inne wnioski składane przez pokrzywdzonych Jerzego i Grażynę Jachnik. W dniu 30.05 2007 r. Prok. Rejonowa w Częstochowie wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa z powodu nie popełnienia przestępstwa przez dyr. Banku Śląskiego J. Martyniewicza, a w zakresie bezprawnego ujawnienia tajemnicy bankowej Grażyny Jachnik, która to zdaniem Prokuratury mogła by stanowić czyn karalny, sprawa uległa **przedawnieniu**.

W dniu 4.06.2007 r. nie wiedząc o wydanym postanowieniu Jerzy Jachnik składa kolejne wnioski o uzupełnienie śledztwa, które w dniu 19.06.2007 r. oddała konsekwentnie Prokuratura.

Dnia 19.06.2007 r. pokrzywdzony Jerzy Jachnik składa zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa. Także zażalenie składa w dniu 27.06.2007 r. pokrzywdzona Grażyna Jachnik

Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej sygn. III Kp 1155/07 wyznacza posiedzenie do rozpoznania zażalenia jednak sprawa nie odbywa się, bowiem do Sądu dotarło późno zażalenie Grażyny Jachnik. Następne posiedzenie Sądu w sprawie bankowej wyznaczono na dzień 18.10.2007 r. zaś Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej sygn. akt VII Ka 1307/06 na dzień 19.10. 2007 r. a następnie kontynuowano 22.10.2007 r.

W dniu **10.10.2007** r. Grażyna Jachnik odnajduje **oryginał** umowy rachunku bankowego z dnia 7.01.1992 r., w jego **pierwotnej** i jedynie prawdziwej formie o nr. 682916 – 152 – 37871 tj **przed** podrobieniem umowy rachunku bankowego na nr. 683 115 – 152 – 37871 przez Bank Śląski.

Wobec powyższego **kolejnego** sfalszowania umowy rachunku bankowego Jerzy i Grażyna Jachnik zapoznają się szczegółowo z aktami sprawy III Kp 1155/07, odnajdując i analizując treść **wszystkich** pism przekazanych przez Bank Śląski w różnym okresie czasu.

Po dokładnej **łącznie** analizie wszystkich pism z k. 1175 oraz wcześniejszych w porównaniu z treścią umowy rachunku **odnalezionego** przez Grażynę Jachnik a także ustaleniu, że rzekoma ewidencja zatrzymanych banknotów posiada **kolejne** podrabiania, poprzez dopisanie dat zatrzymań czerwonym długopisem we wszystkich pozycjach zeszytu, kiedy wcześniej taki dopisek daty był wyłącznie w pozycji 95/94, jednoznacznie w powiązaniu wszystkich dowodów **razem**, tj tych analizowanych po 10.10.2007 r. oraz wcześniej już wymienionych (ale także nowych w odniesieniu do wyroku Sadu Apelacyjnego w Katowicach), jednoznacznie można dowieść, że Jan Niemczyk i Bank Śląski kontaktowali się jeszcze przed datą rozpoczęcia **jakiegokolwiek** sprawy karnej czy cywilnej w kwestii dowodu rzekomej wpłaty na konto Jachnik i to natychmiast kiedy to powód wezwał pozwanego listownie do zwrotu pieniędzy z dwóch umów pożyczek tj z dnia 30.11.1993 r. i 18.05.1994 r. Jak wynika z treści wnioskowanych dokumentów w zainteresowaniu Banku Śląskiego i pozwanego była już w styczniu 2000 r.: **wyłącznie** jedna ściśle określona kwota wpłaty 38 000 dol. USA i to niezależnie kogo ona dotyczyła.

Dowodzi tego k. 1175a – 2 .

Kontaktów pozwanego z Bankiem Śląskim dowodzi także k. 1175a-15 , z której wynika, że dyr. Banku Śląskiego wiedział że chodzi o kwotę 38 000 dol., kiedy takiej informacji na drodze procesowej **nie** mógł posiadać. Ta sytuacja dowodzi jednoznacznie poza procesowych kontaktów pozwanego z Bankiem Śląskim.

Natomiast jak dalece Bank Śląski był zdeterminowany, aby dowodzić fikcyjnego tworzenia dowodów przeciwko Jerzemu Jachnik, dowodzi umowa rachunku bankowego odnaleziona przez Grażynę Jachnik, która w konfrontacji z umową rzekomo odnalezioną w Banku Śląskim, jednoznacznie wskazuje na dokonanie fałszerstwa dokumentu.

Nie może zatem dziwić oportunistyczny Prokuratury w realizacji wniosku dowodowego powoda: czy w wymienionej w innym numerze rachunku bankowego kwota, nie została dopisana jedna cyfra np. 0 lub 3, co diametralnie zmienia wartość ewentualnej wpłaty i dowodzi wspólnego popełnienia przestępstwa przez Prokuraturę, Bank Śląski i Jana Niemczyk, co powód wielokrotnie twierdził i na tą okoliczność w dniu 28.08.2007 r. złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratora Krajowego, a w sprawie toczy się śledztwo.

Wszystkie ww. dokumenty **połączone razem** pozostają w **ściśłym** związku przyczynowym z treścią niewłaściwego wyroku Sądu Apelacyjnego i są to **istotne** i **nowe** okoliczności nieznane wcześniej powodowi, świadczące o tworzeniu fałszywych dowodów przeciwko powodowi przez Jana Niemczyk wspólnie z Bankiem Śląskim, a następnie namawianie do składania fałszywych zeznań przez synową i syna pozwanego Jana Niemczyk a przede wszystkim przez samego pozwanego.

Są to osoby, którym Sąd Apelacyjny dał wyłączną wiarę, wbrew pisemnemu dokumentowi umowy pożyczki i braku dowodu zwrotu długu poświadczonego pismem, zgodnie z wówczas obowiązującymi w dacie spisania umowy i ustalonego terminu zwrotu pożyczki, wymaganiami art. 75 § 1 k.c. Zaś te nowe przytoczone dowody w całości tą wiarygodność pozwanego oraz jego rodziny obalają. Ten brak wiarygodności potwierdza w całości oparte na nowych dowodach prawomocne orzeczenie Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej o sygn. akt 1307/06.

W niniejszej sprawie skargi o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. I ACa 731/03 uzasadnione są więc wszystkie **trzy** podstawy prawne:

1. **art. 403 § 1 pkt. 1.** wobec dowodu z dokumentu umowy rachunku bankowego Grażyny Jachnik o nr. 682916 – 152 – 37871 z dnia 7.01.1992 r. odnalezionego w dniu 10.10.2007 r. jednoznacznie wynika, że przedstawiona przez Bank Śląski rzekomo odnaleziona umowa z tej samej daty i o tym samym numerze została **przerobiona**. Zatem nieprawdziwej treści jest także dowód rzekomej wpłaty, który posiada **inny** numer rachunku bankowego a niezależnie od tego stanu rzeczy mogła zostać do niego dopisana jedna cyfra, co diametralnie zmienia kwotę wpłaty. Jest to już drugie kolejne przerobienie umowy rachunku bankowego w sprawie a także doszło do poświadczania za zgodność z oryginałem, **kserokopii** wpłaty przez adwokata J. Miszkurkę, który dowodu wpłaty **nie** mógł widzieć. Zatem Sąd Apelacyjny orzekając w dniu 20.05.2004 r. nie wiedział, że orzeka na podstawie nieprawdziwej treści dowodach bankowych, przy czym na tych dowodach oparł także swój wyrok. W sprawie faktyczny dowód stanowiła wyłącznie kserokopia dowodu wpłaty a nie odpis jak myślał Sąd, zaś rachunek rzekomej wpłaty wpisany na kserokopii wpłaty **nie** jest rachunkiem Grażyny Jachnik. Razem więc nieprawdziwej treści dokumenty bankowe wskazują, że Sąd Apelacyjny uznając nieprawdziwej treści kserokopię za prawdziwy dowód wpłaty kwoty 38 000 dol. USA dokonał błędnej oceny, co potwierdza także wyrok Sądu Okręgowego VII Ka 1307/06, który odniósł się w uzasadnieniu wyłącznie do uwzględnionego powództwa cywilnego w Sądzie Okręgowym nie wspominając nawet o orzeczeniu Sądu Apelacyjnego.
2. **art. 403 § 1 pkt. 2.** wobec łącznej wartości identycznego materiału dowodowego Sądu cywilnego i karnego oraz wobec przedstawionych dowodów w postaci czasu korespondencji pomiędzy Bankiem Śląskim na kartach 1175a – 2 i 1175a-2 w konfrontacji z pismami Banku Śląskiego z dnia 29.08.2000 r. w połączeniu z udowodnionymi dwukrotnymi fałszerstwami umów rachunku bankowego Grażyny Jachnik, Sąd karny **nie** dał waloru wiarygodności zeznaniom pozwanego oraz św. Agaty Potyka i Tomasza Potyka, **wyraźnie wskazując** na poza procesowe powiązania pozwanego z Bankiem Śląskim, mających na celu uzyskanie odpowiednich dla pozwanego informacji bankowych na potrzeby procesu karnego i cywilnego. Zgodnie zaś z postanowieniem SN sygn. III CKN 1075/98, który w uzasadnieniu stwierdził, że użyte w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. słowa „*za pomocą*” wskazują, że o takiej podstawie wznowienia można mówić, jeśli istnieje związek przyczynowy pomiędzy popełnieniem przestępstwa składania fałszywych zeznań a wyrokowania. Ten związek niewątpliwie istnieje, bowiem Sąd Apelacyjny nadał wyłączny walor wiarygodności zeznaniom pozwanemu, św. Agata i Tomasz Potyka, nie znając wszystkich dowodów w sprawie, **później** ujawnionych w tym powiązań Banku Śląskiego z pozwanym jak i późniejszych zeznań pozwanego, Tomasza Potyka i Zdzisława Lenerta
3. **art. 403 § 2 k.p.c.** wobec ujawnionych w późniejszym okresie pliku dokumentów bankowych, umowy rachunku bankowego odnalezionego przez Grażynę Jachnik a także istotnych zmian zeznań sprzecznych tak z poprzednimi jak i późniejszymi co do ich istotnych kwestii przez: pozwanego, Tomasza Potyka, Agaty Potyka, Z. Lenerta, ich **późniejsze** ujawnienie ma istotny związek z wydanym błędnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach, w szczególności kiedy tej całościowej



oceny dokonał w prawomocnym orzeczeniu o sygn. VII Ka 1307/06 Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej.

4. **art. 404 k.p.c.** wobec wszczętych wcześniej ww. postępowań karnych z zawiadomienia powoda a obecnie złożonych wnioskach o ich wznowienie, a także na wskutek wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej w sprawie sygn. VII Ka 1307/06 złożeniu także nowych zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego, R. Janego – dyr. Banku Śląskiego a także pracowników Banku Śląskiego i prokuratorów prowadzących sprawę 3 Ds. 101/06/s Prok. Rej. w Częstochowie, jednoznacznym jest, że istnieje bezpośredni związek z błędnie wydanym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie sygn. I ACa 731/03 a przestępstwami pozwanego, Tomasza Potyka, Agaty Potyka, Zdzisława Lenerta a także pełnomocnika pozwanego adw. J. Miszkurki oraz dyrektorów Banku Śląskiego Janusza Martyniewicza i Romana Janego a także innych pracowników banku Śląskiego.

Wniosek o wznowienie postępowania w sprawie I ACa 731/03 Sądu Apelacyjnego w Katowicach, uwiarygodnia pismo procesowe pełnomocnika **pozwanego** z 18.06.2003 r. - **Załącznik 15**, do Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie I ACa 731/03 z wnioskiem o **zawieszenie** sprawy apelacyjnej o wymownej treści:

- „ *Ustalenia prawomocnego wyroku skazującego bądź **uniewinniającego** będą podstawą do **jednoznacznego** stwierdzenia, **czy** Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i czy na tej podstawie w sposób **prawidłowy** orzekł co do utrzymania całości nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej w dniu 29.02.2000 r. w sprawie o sygn. akt 242/2000”.*

Wcześniej na str. 2 tegoż uzasadnienia adw. J. Miszkurko potwierdza że:

- „ *Ustalenie w wyroku karnym, że powód w istocie **skradł** oryginał umowy, aby następnie się nim posłużył w sposób nieuprawniony, w celu dochodzenia nie uprawnionych roszczeń, wskazywałoby w sposób jednoznaczny nie tylko błędność w ustaleniach faktycznych Sądu I Instancji w tym zakresie, ale **nakazywałoby** w sposób całkowicie **odmienny** spojrzeć na **pozostały** zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym **zeznania świadków**”.*

Do wniosku o zawieszenie postępowania jako argument uwiarygodniający wniosek, dołączona została opinia prawna prof. dr hab. Maksymiliana Pazdana.

W sprawie niniejszej, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił argumentu pisma procesowego **pozwanego** z dnia 18.06.2003 r. i **zawiesił** postępowanie w dniu 6.10.2003 r.

W tym miejscu należy dodać, że ujawniły się jeszcze inne **nowe** dowody fałszerstwa dokumentów bankowych, i tworzenia przez pozwanego z Bankiem Śląskim fałszywych dowodów oskarżenia, co w pełni potwierdzają pisma Banku Śląskiego z dnia 17.11.2000 r., 19.01.2000 r., dwukrotne sfalszowanie umowy rachunku bankowego Grażyny Jachnik oraz kart 62 i 129, czyniące z kserokopii rzekomej wpłaty – odpisy.

Zatem wniosek o wznowienie postępowania jest w pełni zasadny.

powód  
Jerzy Jachnik

Załączniki:

- 1a. kopia umowy rachunku bankowego odnaleziona przez Grażynę Jachnik z dnia 7.01.1992 r. – 2 razy
- 1b. kopia umowy rachunku bankowego rzekomo odnaleziona w 2007 r. w Banku Śląskim z dnia 7.01.1992 r. – 2 razy
2. kopia wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku – B., sygn. VII Ka 1307/06 z dnia 29.10.2007 r. – 2 razy
3. kopia pisma oddziału Banku Śląskiego do Jej Dyrekcji z dnia 19.01.2000 r. – 2 razy

4. kopia pisma Dyrekcji Banku Śląskiego w Bielsku do centrali w Katowicach z dnia 17.11.2000 r. – 2 razy
5. kopia rzekomego oryginału wpłaty kwoty 38 000 dol. USA z dnia 27.05.1994 r. – 2 razy
6. kopia zeznania Jana Niemczyk w Sądzie Rej. w Żywcu w dniu 12.06.2006 r. – 2 razy
7. kopia zeznania Tomasza Potyki w Prokuraturze Rej. w Tarnowskich Górach z dnia 12.01.2006 r. – 2 razy
- 7a kopia zeznania pozwanego z dnia 20.02.2007 r. w sprawie I C 105/04 - 2 razy
8. kopia pisma Prokuratury Ok. w Bielsku - B. z dnia 23.11.2005 r. – 2 razy
9. kopia wniosku o wznowienie sprawy karnej adw. J. Miskurki – 2 razy
10. kopia wniosku o wznowienie postępowania karnego w sprawie pozwanego, T.A. Potyka i Z. Lenerta – 2 razy
11. kopia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez Jana Niemczyk – 2 razy
12. kopia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez dyr. B. Śl. r. Janego – 2 razy
13. kopia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez pracowników Banku Śląskiego – 2 razy
14. kopia zawiadomienia o podjęciu Śledztw przez Prok. Ok. w Siedlcach w sprawie matactw w sprawie 3 Ds. / 06/s Prok. rej. w Częstochowie. – 2 razy
15. kopia wniosku pełnomocnika pozwanego z dnia 18.06.2003 r.
16. Wniosek o wznowienie postępowania z dnia 27.12.2007 r. – 2 razy